



Wydanie specjalne z okazji Dnia Absolwenta OLJ

27 grudnia 2003 roku

Drodzy Absolwenci Ogólnokształcącego Liceum Jezuitów w Gdyni.

JCztery lata swojego życia spędziliście w szkole. Jaki to był czas? Czas poznawania swoich mocnych i słabych stron. Czas odnajdywania siebie, kształtowania umiejętności i pogłębiania wiedzy. Co zapamiętaliście najbardziej? Jakie wspomnienia przychodzą wam na myśl, gdy po latach spotykacie kolegów i koleżanki ze szkolnej ławki? Słynny pedagog John Dewey powiedział, że okres szkoły średniej to "nie tylko czas przygotowywania się do życia; to samo życie, życie w całej pełni, życie pełne trudności i doświadczeń płynących z ich przezwyciężania". Czy korzystaliście z życia w całej pełni? Jak ten czas, spędzony w OLJ, owocuje dzisiaj?

Szkoła to także pierwsze doświadczenia przyjaźni, satysfakcji, młodzieńczej miłości, odkrywania talentów, zadawania sobie trudnych pytań. Na ile z nich znaleźliście już odpowiedź? Wierzę, że na kolejne etapy Waszego życia zabraliście ze sobą nie tylko świadectwa i nagrody. Mam nadzieję, że to co jest misją naszej szkoły: "Być dla innych. Kochać i służyć we wszystkim" - stało się częścią Waszej osobistej misji i dalej kształtuje filozofię waszego życia.

Spotykamy się dzisiaj w świątecznym jeszcze nastroju, by uczcić Dzień Absolwenta. Nie będzie długich przemówień ani sprawdzianów. Popatrzymy sobie w twarz i powspominamy. Niech ten świąteczny okres Bożego Narodzenia i zbliżający się Nowy Rok otworzy przed Wami Europę i cały świat. Wnieście w niego to, kim jesteście, a ludziom dobrej woli będzie lepiej.

*Wojciech Żmudziński SJ
Dyrektor Ogólnokształcącego Liceum Jezuitów*

Od Towarzystwa Przyjaciół Liceum Jezuitów w Gdyni [TPLJ]

Szanowni Absolwenci Liceum Jezuitów w Gdyni !

ako jeden z seniorów Towarzystwa i Wychowanek z Orłowa cieszę się z możliwości kontaktu z nowym pokoleniem Absolwentów Liceum Jezuitów w Gdyni.

Towarzystwo Przyjaciół Liceum Jezuitów w Gdyni powstało w 1994 roku, a utworzone zostało przez Wychowanek szkół Jezuickich z Orłowa, Wilna i Chyrowa. W pierwszych latach Towarzystwo wspierało w rozmaity sposób reaktywowane Liceum Jezuitów w Gdyni, a następnie budowę i wyposażenie nowej siedziby. Wspomagaliśmy także fundusz stypendialny. Wychowanek z Orłowa Jan Grubba ufundował w roku 1997 sztandar OLJ.

Stale uczestniczymy w życiu szkoły. W 2001 roku współorganizowaliśmy Sesję "Patriotyzm na Przełomie Wieków, w 2002 roku zorganizowaliśmy uroczystość "Gdynia port i miasto- wczoraj i dziś", a w 2003 roku uroczystości pod hasłem "Marynarka Wojenna RP - 85 lat Służby Polsce".

Do Towarzystwa formalnie należy 217 osób, ale czynnie działa znacznie mniejsza grupa. Z absolwentów OLJ z Gdyni do dziś zapisało się 15 osób, stale powiększa się liczba chętnych.

Chcemy zmiany pokoleń w Towarzystwie, co będzie wiązało się ze zmianą zadań. Z naszej inicjatywy rozpoczęły się coroczne spotkania tzw. Dzień Absolwenta. W br. przedstawiciele Towarzystwa uczestniczyli po raz pierwszy w spotkaniach Europejskiego i Światowego związku absolwentów szkół Jezuickich.

Możliwe są różne formy kontaktów Absolwentów Liceum Jezuitów w Gdyni. Doroczne spotkania towarzysko-sentymentalne w Dniu Absolwenta, a

= COZYJO = 1

także działalność w Towarzystwie Przyjaciół Liceum Jezuitów w Gdyni

Ta druga forma zapewne dotyczyć będzie mniejszej grupy Absolwentów. Chcemy by nowe kierunki działania Towarzystwa określali nowi młodzi członkowie, których serdecznie zapraszamy na Walne Zebranie Towarzystwa w dniu 17 stycznia 2004r, a także do składu nowego zarządu.

Aktualnie w Towarzystwie widzimy następujące kierunki działania:

- Pomagać sobie nawzajem w zachowaniu w dorosłym życiu wierności zasadom i ideałom wyniesionym ze szkoły.
- Pomagać szkole i młodzieży GiLJ w Gdyni, a także wspierać katolickie wychowanie młodzieży.
- Pomagać sobie nawzajem w znalezieniu miejsca w trudnym dorosłym życiu / np. zgłoszona jest

inicjatywa zorganizowania, poprzez Towarzystwo, biura pomocy w poszukiwaniu pracy/.

Zdaję sobie sprawę, że trzeci kierunek działania jest w tej chwili dla wielu z Was najważniejszy i trzeba zacząć choćby od zaraz, od spotkania 27 grudnia, nie zapominając, także o współpracy w tym zakresie z kolegami szkół Jezuickich z innych krajów Europy czy Świata.

Pamiętajmy jednak, że nie wolno nam zapominać także o pozostałych kierunkach działania.

Wojciech Robakiewicz

Spotkanie Europejskiej Konfederacji Wychowanków Jezuickich w Berlinie

P o udziale w styczniu 2003 roku naszej Koleżanki Joanny Bratek w VI Światowym Kongresie Wychowanków Jezuickich w Kalkucie, tym razem do Berlina na kolejną Konferencję Europejskiej Konfederacji Wychowanków Jezuickich udała się 3-osobowa nasza delegacja w składzie Ojciec Michał Gutkowski S.J. i dwaj nasi absolwenci Henryk Ganowiak [rocznik 1947] i Piotr Radwański [rocznik 2000]. Konferencja odbyła się w dniach 8 i 9 listopada 2003 r., a jej gospodarzami byli niemieccy członkowie konfederacji w oparciu o Berlińskie Kolegium Jezuickie Św. Piotra Kanizjusa, w którym zakwaterowani byli polscy

uczestnicy. W konferencji udział wzięły delegacje z Hiszpanii, Portugalii, Francji, Włoch, W. Brytanii, Austrii, Litwy, Polski i Niemiec.

W pierwszym dniu obrad uczestnicy przedyskutowali protokół z poprzedniej konferencji odbytej w Barcelonie oraz wysłuchali sprawozdań z działalności zespołów roboczych, powołanych w Barcelonie. Następnie wysłuchali sprawozdań z bieżącej działalności poszczególnych członków federacji. Ze strony polskiej referat informacyjny wygłosił Henryk Ganowiak oraz odpowiadał na zadawane pytania,

Po obradach uczestnicy udali się do Muzeum Niemieckiego Ruchu Oporu, gdzie gospodarze zorganizowali dla uczestników specjalną konferencję połączoną z dyskusją, pytaniami itp. W godzinach wieczornych odbyła się w Katedrze Św. Jadwigi Msza Św., koncelebrowana przez Ojców Jezuitów – uczestników konferencji. Po Mszy Św. uczestnicy złożyli hołd spoczywającemu w podziemiach katedry księdzu Bernhardowi Lichtenbergowi – zamordowanemu przez hitlerowców w 1942 roku, kanonizowanemu przez Jana Pawła II w 1995 roku.

W drugim dniu obrad uczestnicy wysłuchali szczegółowego sprawozdania finansowego, przygotowanego przez Skarbnika Konfederacji Europejskiej, a następnie rozpatrywali propozycje dotyczące terminów najbliższych spotkań i Konferencji Europejskiej Wychowanków Jezuickich. W wyniku szczegółowej dyskusji ustalono, iż najbliższe spotkanie Europejskiej Konfederacji odbędzie się w dniach 27 i 28 marca 2004 r. w Wilnie, 30 i 31 października 2004 w Rzymie, a w marcu 2005 r. w Gdyni. Natomiast najbliższy Kongres Europejskiej Konferencji Wychowanków Jezuickich odbędzie się w ostatnim tygodniu lipca 2005 roku w Lizbonie.

Jednym z ważnych problemów dyskutowanych na konferencji była sprawa powiększenia liczby członków krajowych Stowarzyszeń Wychowanków Szkół Jezuickich, a szczególnie wychowanków reprezentujących najmłodsze ich pokolenie.

Henryk Ganowiak

Berlin

D o Berlina pojechaliśmy jako przedstawiciele absolwentów naszego liceum z pewną misją. Misją tą nie było tylko uświadomienie naszym zachodnim przyjaciołom, że w dalekim syberyjskim kraju istnieje Gimnazjum i Liceum Jezuitów. Celem nadrzędnym było wynegocjowanie terminu konferencji absolwentów szkół jezuickich, która miałaby mieć miejsce w Gdyni i byłaby niewątpliwie szczególnym wydarzeniem dla

naszego środowiska jezuickiego. Myśl ta pojawiła się na Światowym Kongresie Absolwentów w Kalkucie w styczniu 2003, gdzie pewne kroki poczyniła już reprezentująca nas tam Joanna Bratek, pierwsza maturzystka reaktywowanego Liceum Jezuitów. Kroki na tyle zdecydowane, że myśl ta solidnie zakorzeniła się w głowach naszych przyjaciół i pozostało nam tylko tu, w Berlinie ustalić datę spotkania. Prawdopodobnie będziemy gościć Jezuitów 12-13 marca 2005, ale trzeba podkreślić, że jest to tylko konferencja, a nie kongres. Omawia się na niej najważniejsze sprawy bieżące dotyczące Towarzystwa Absolwentów m.in. omawiane są sytuacje w poszczególnych federacjach, zgłaszane są inicjatywy, wspomniany jest poprzedni zjazd (odbył się w Barcelonie w kwietniu tego roku), ustalane są terminy następnych spotkań, poruszane są sprawy finansów. Taka właśnie formuła obowiązywała i na tej konferencji, gdzie został ustalony zarówno termin następnego zjazdu w Wilnie, który odbędzie się 27/28 marca 2004, jak i data Kongresu Europejskiego w Lizbonie (luty 2005) oraz najważniejszego, zwoływanego co 6 lat Kongresu Światowego w Kamerunie (lipiec 2009).

W delegacji, która wyruszyła z Gdyni, brało udział trzech absolwentów naszego liceum, przedstawiciele trzech różnych generacji, członków Jezuitów Towarzystwa Absolwentów. Oprócz mojej skromnej osoby (ukończyłem szkołę w 2000 roku) pojechali SJ Michał Gutkowski, wicedyrektor GiLJ, który ukończył szkołę w USA oraz pan Henryk Genowiak, bardzo barwna postać, absolwent z 1947 roku, kiedy to placówkę zamknęły władze komunistyczne. Nasza trójca, ze względu na debiut w takim gronie i różnorodność wiekową (mieliśmy najstarszego i najmłodszego absolwenta w towarzystwie), budziła na konferencji odbywającej się w sali Hotelu Am Zoo, niedaleko berlińskiego dworca, znaczące zainteresowanie. Kiedy przyszła kolej na polską prezentację, musieliśmy się indywidualnie przedstawić, a pan Henryk opowiedział w szczegółach o historii i teraźniejszym funkcjonowaniu naszej szkoły. Nadmieniał także, że wkrótce powstanie w Nowym Sączu drugie liceum i nie będziemy już sami na jezuickiej mapie Polski. Okazało się, że na zebraniu nie mieliśmy prawa głosu, gdyż nie zakończył się jeszcze proces przyjmowania naszego Towarzystwa w poczet europejskich członków. Myślę jednak, że proces akcesyjny zakończy się przed 1 maja 2004 i w jezuickiej Uni Europejskiej będziemy wcześniej niż w politycznej. Natomiast warto nadmienić, że Światowa Federacja Jezuitów została założona w 1956 roku w Rzymie, tak więc niedługo będziemy obchodzić jej 50-lecie. Do Berlina przybyły delegacje z kilku krajów europejskich - najliczniej reprezentowana była Francja. Byli też absolwenci z Portugalii, Francji, Hiszpanii (prezydent tej federacji jest zarazem prezydentem Towarzystwa Europejskiego), Włoch, Anglii, Belgii, Austrii i Litwy. Oprócz postanowień, o których już pisałem,

koniecznie jest wspomnienie o inicjatywie, która powinna zainteresować młodych absolwentów. Na kongresie w Lizbonie nastąpi zmiana w statucie Towarzystwa, która da większe możliwości stworzenia aktywizacji młodych, stworzenia własnej struktury z własnym prezydentem. Portugalczyk Filipe Garrido, który się zajmuje tą sprawą ma nadzieję na odnowienie kadr i czeka na ruch ze strony młodej generacji.

Organizator całego spotkania pan Bernard Kottrup urozmaicał nam pobyt w Berlinie jak tylko mógł. Oprócz oficjalnych spotkań mieliśmy jeszcze kilka miłych akcentów, jak wyjście do muzeum niemieckiego ruchu oporu, zwiedzania autokarem Berlina, msza czy wspólna kolacja. Szczególne interesujące i prowokujące do rozmów i pytań było zwiedzanie muzeum. Pan Henryk, który jest przewodnikiem (oprowadza wycieczki po Gdańsku i innych polskich miastach) i posiada obszerną wiedzę historyczną, nie mógł wyjść ze zdziwienia, że w Niemczech istniał ruch oporu w czasie II wojny światowej. Zadawał więc niemieckiemu przewodnikowi mnóstwo pytań, które by oświeciły jego głowę, w której do dzisiaj tkwi obraz Niemców podnoszących rękę z zawołaniem: "Sieg Heil". Nie wiem czy odpowiedzi zadowolili pana Henryka, jednak bezsprzeczne jest, że u naszych sąsiadów istniała forma ruchu oporu. Przede wszystkim oficerowie niemieccy, którzy przeciwstawili się Hitlerowi i do których należeli między innymi von Stauffenberg i generał Rommel, a także grupa studentów monachijskich, działająca pod nazwą "Biała Róża" (bardzo popularna w Niemczech do dziś, o czym świadczy ostatni sondaż) i którą po zdemaskowaniu fuhrer zgładził. Pan przewodnik starał się jak mógł przedstawić Niemców z okresu wojny w trochę lepszym świetle niż zna ich cała świat i trzeba przyznać, że mu się to udało. Była też szczypta humoru. Gdy była mowa o zamachu na Hitlera w Wilczym Szańcu, gdzie brytyjskiej bombie nie udało się unicestwić fuhrera, osłoniętego przez niemiecki stół, ktoś zapytał, czy zamach powiódłby się, gdyby to stół był angielski, a bomba niemiecka.

Wracaliśmy z Berlina z poczuciem dobrze wykonanego zadania. Misja została zakończona sukcesem - już niedługo nasi europejscy przyjaciele przyjadą na Wzgórze św. Stanisława Kostki i poznacie ich osobiście.

W

Piotr Radwański

Drodzy Koledzy i Koleżanki Absolwenci!

W

styczniu 2003 roku dane mi było uczestniczyć w VI Światowym Kongresie Wychowanków Szkół Jezuitów w Kalkucie. Ta wspaniała okoliczność zgromadziła około siedemset osób z całego świata,

= cooljo =

a ja dostałam zaszczytu reprezentowania naszego Towarzystwa Przyjaciół Liceum Jezuitów. Polska po raz pierwszy uczestniczyła w takim spotkaniu i w ogóle w jakimkolwiek międzynarodowym zgromadzeniu absolwentów szkół i wszelkich innych ośrodków jezuickich. Bardziej szczegółowy opis Kongresu znalazł się w ostatnim numerze „Splotu”. Teraz jednak korzystając z okazji naszego spotkania w szerszym gronie, chciałabym zaprosić Was do włączenia się do ogólnoswiatowej akcji, o której dowiedziałam się w Kalkucie.

Przy Światowej Unii Wychowanków Jezuitów działa organizacja charytatywna im. o. Pedro Arrupe, która zajmuje się wspieraniem różnego rodzaju akcji podejmowanych przez absolwentów w krajach, w których panuje niedostatek. Zwyczajem kilku już lat jest zbiórka każdego 5 lutego, w rocznicę śmierci o. Arrupe, **1 Euro lub 1USD** na cele organizacji. Biorąc pod uwagę fakt, iż na świecie jest kilka milionów absolwentów jezuickich, możemy wyobrazić sobie, że gdyby każdy z nich złożył tę drobną ofiarę, byłaby to pokaźna suma. Serdecznie zachęcam do wykorzystania naszego spotkania w celu złożenia **5 zł** na rzecz tzw. **Arrupe Dollar Campaign**. Nie są to wielkie pieniądze, ale razem mogą dużo zdziałać.

Serdecznie Was wszystkich pozdrawiam i zachęcam do wstępowania w szeregi Towarzystwa. Można nawiązać kontakt z absolwentami z całego świata, a wszystkich nas łączy doświadczenie edukacji w jezuickim ośrodku i wyniesione stamtąd wartości, którą to wspólnotę doświadczeń podkreślał w swoim wystąpieniu na Kongresie w Kalkucie o. Peter Hans Kolvenbach, Generał zakonu Jezuitów.

*Pozdrawiam,
Joanna Bratek.*

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY CZERWONA OBERŻA

e wrześniu wznowiłem działalność dyskusyjnego klubu filmowego. Spotykamy się raz w miesiącu, w piątek lub w sobotę wieczorem. Projekcje odbywają się w Klubie Nauczyciela Centrum Arrupe. W styczniu zakończy się pierwszy blok filmowy, obejmujący twórczość Stanleya Kubricka. W przyszłym roku zaprezentowane zostaną filmy takich reżyserów jak Ingmar Bergman, Werner Herzog, Wim Wenders. Odbędą się także specjalne pokazy filmów animowanych i amatorskich nakręconych przez absolwentów szkoły.

Informacje na temat DKF-u :
Maciej Gorczyński : e-mail: judhiszthira@wp.pl

Biuro Absolwentów

W ramach Towarzystwa Przyjaciół Liceum Jezuitów powstało Biuro Absolwentów w celu organizowania pomocy dla absolwentów chcących nawiązać kontakt ze szkołą, bądź też z innymi absolwentami.

Naszym celem jest także informowanie absolwentów o wszelkich szkoleniach, warsztatach, ofertach pracy, a także o spotkaniach, dyskusjach, wspólnych wyjazdach bądź zabawach organizowanych przez szkołę.

Będziemy również koordynować Wasze inicjatywy związane ze szkołą, czy innymi absolwentami. (takie jak udzielanie korepetycji, praktyki w szkole, szukanie szczegółowych informacji o innych absolwentach, i we wszystkim innym co, Wam przyjdzie do głowy)

Tak więc: jeśli macie jakieś pomysły, inicjatywy, pytania, to kontaktujcie się z nami.

Biuro Absolwentów : Damian Paczyński : daltonbros@wp.pl
Grzegorz Szymerkowski : tuvok@wp.pl
Maciej Błażko : maciekBl@interia.pl

STOPKA

SKŁAD: ERYK PISKULSKI
OPRAWA GRAFICZNA: BARTEK GLAZA

REDAKTORZY: Magda Migot
Maciej Błażko
Damian Paczyński
Grzegorz Szymerkowski